CZĘŚĆ VII. № 20. ROK 4. (1833.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna*: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Wtorek, $\frac{14}{26}$ Marca.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{13}{25}$ *Marca.*

Przez Reskrypta Cesarskie z d. 21 *Lutego* b. m. Senator Radca Tajny *Ławrow* mianowany kawalerem orderu Orła Białego, z d. 4 b. m. w skutek przedstawienia Namiestnika Królestwa Polskiego, Xięcia Warszawskiego, hrabi Paskiewicza-Erywańskiego, następni urzędnicy tegoż Królestwa ozdobieni zostali orderem Ś. Stanisława 4 klas. 1) Sędzia Trybunału Kryminalnego Województw Mazowieckiego i Kaliskiego Mateusz *Superson*, w nagrodę chwalebnego postępowania w czasie ostatniej rewolucyi Polskiej, które dotyla ściągnęło uwagę powstańców, iż zmusili go do opuszczenia urzędu, do którego nie prędzej mógł wrócić aż po ustaleniu prawego rzeczy porządku; 2) Sędzia pokoju powiatu Włodawskiego, były Deputowany obwodu Radzyńskiego i Członek Rady Wojewódzkiej Podlaskiej Michał *Dunin Borkowski*, tak że względu na gorliwe od r. 1815 pełnienie obowiąsków Sędzi Pokoju, jakotéż w nagrodę wierności ku tronowi, dowiedzionej w ostatniej rewolucyi Polskiej, w ciągu której, lubo był Członkiem Sejmu, lecz w czynnościach jego, jako nieprawnie w ówczas zebranego, żadnego niemiał udziału; 3) Sędzia pokoju powiatu Opoczyńskiego Szymon *Szydłowski*, w nagrodę wierności ku prawemu rządowi podczas ostatniej rewolucyi w Królestwie Polskiem i usług oddanych armii Cesarskiej po zajęciu Województwa Sandomierskiego przez jenerała Rüdigera, tudzież ze względu na nieprzyjęcie wynagrodzenia za dostarczane dla wojsk zapasy i poniesione szkody, i 4) Sędzia pokoju powiatu Siennickiego baron Adolf *Malcan*, w nagrodę odznaczającego się i bezpłatnego pełnienia obowiąsków tego urzędu od 1811 roku, tudzież wierności dla prawego rządu, dowiedzionej w czasie ostatniej w Królestwie Polskiem rewolucyi.

— Przez roskazy dzienne Cesarskie 8 Marca Adjutant placu w Grodnie Sztabs-kapitan garnizonu Mińskiego *Łupul* ma się liczyć w wojsku, z zachowaniem dotychczasowych obowiąsków; 10 *b. m.* zostający przy J. C. M. Następcy Cesarzewiczu Alexandrze Mikołajewiczu Jen.-major z orszaku Cesarza Jmci *Mörder* 1, mianowany Jenerał-adjutantem, z zachowaniem dotyczasowego miejsca. — Porucznik Ukraińskiego pułku ułanów *Wojejkow*, mianowany adjutantem przy Głównodowodzącym 1 armiją Jenerał-feldmarszałku xięciu von der *Osten-Sacken*, a Porucznik Moskiewskiego pułku gwardyi von *Adlerberg* Adjutantem przy Naczelniku Głównego Sztabu tejże armii Jenerał-adjutancie *Krasowskim*.

Ukazy Cesarskie *do Rządzącego Senatu.* 27 *Lutego.* Zostający w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szambelan hrabia *Szuwałow* mianowany Mistrzem Obrzędów Dworu.— 1 *Marca.* Rządzca Kancelaryi Sekretarza Stanu przyjmującego prośby podawane do N. Cesarza Jmci, Radca Stanu *Bekleszow* podniesiony do stopnia Rzeczywistego Radcy Stanu.—Założyciel Demidowskiego domu przytułku ludzi pracowitych (призрѣнія трудящихся) Kamerjunker z rangą tłumacza w Min. Spraw Zagr. Anatol *Demidow* mianowany Kuratorem tegóż zakładu.

4 *Marca* Senator Radca Tajny xiążę *Kurakin* na własną prośbę otrzymuje uwolnienie od służby.

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów, mianowani zostają kawalerami orderów: Ś. Anny 2 klassy s koroną, 24 *Lutego*, Naczelnik oddziału w Ministerstwie Oświecenia Radca Dworu *Serbinowicz*, i, tegoż orderu 2 klassy, Sprawujący obowiąski Obersekretarza w Rządz. Senacie Radca Dworu *Buczyński*, obaj w nagrodę szczególnych prac, dokonanych s polecenia ich względnych zwierzchności; Ś. Stanisława 3 klassy 16 *Lutego*, Adjutant Wojennego Gubernatora Wileńskiego, Jenerał-adjutanta xięcia *Dołgorukow*, Rotmistrz pułku huzarów gwardyi *Trigoni*.

— P. Minister Spraw Wewnętrznych oznajmił Rządz. Senatowi, że N. Cesarz Jmć, w dniu 25 *Lutego b. r.* raczył mianować Rektora byłego Uniwersytetu Wileńskiego, Rzeczywistego Radcę Stanu *Pelikana*, Członkiem Rady Medycznej Państwa.

— P. Minister Sprawiedliwości oznajmił Rządzącemu Senatowi, że N. Pan, ze względu na szczególne prace, podjęte przez urzędnika Departamentu Stosunków Wewnętrznych, Assesora Kolleg. *Dobieckiego* s polecenia zwierzchności, raczył w d. 24 *Lutego* nadać ma rangę Radcy Dworu.

Zdanie Rady Państwa, zatwierdzone przez N. Cesarza Jmci *w d.* 5 *Stycznia b. r.* «Rada Państwa, w Departamencie Praw i w ogólnem zgromadzeniu—«po roztrząśnieniu przedstawienia Ogólnego Zgromadzenia trzech «pierwszych Departamentów Rządz. Senatu w przedmiocie «nadanych przez byłych Królów Polskich, członkom niektórych magistratów w gubernijach od Polski przywróconych, «praw do pozyskania szlachectwa, uznała zatwierdzone «przez Senat zdanie ustanowionego przy nim Komitetu, do «ułożenia prawideł ku dokładnemu oznaczeniu prawdziwych szlacheckich familij, za gruntowne; lecz obok tego, «poczytując za obowiązek słuszności, w rozbiorze niniejszego zagadnienia, przyjąć za zasadę służbę obywateli «miejskich w Magistratach, odbywaną przed przyłączeniem «jeszcze tego kraju do Rossyi, kiedy wybór na urzędy był «dożywotnim, tudzież służbę od czasu wprowadzenia Rządu Rossyjskiego, która się zamieniła na doczesny tylko «wybor, postanowiła:

1) «Iż wszyscy kupcy i mieszczanie, którzy urzędowali «w Magistratach Gubernij od Polski przywróconych przed «nastaniem Manifestu 1793 roku, ogłoszonego przez Jenerała en chef *Kreczetnikowa* i zostali zapisani przez Deputacye Wywodowe do xięgi genealogicznej szlacheckiej, «na zasadzie nadanych od Królów Polskich miastom przywilejów, powinni używać prerogatyw rodu szlacheckiego, «wraz ze swém potomstwem.»

2) «Przeciwnie zaś ci, którzy urzędowali w Magistratach już po Manifeście 27 Marca 1793 roku i za tę jedynie służbę pomieszczeni są przez Deputacye w xięgach «szlacheckich, powinni zgodnie z opiniją Rządz. Senatu «być z nich wymazani i praw szlachcie właściwych używać nie mogą.»

Ukaz Rządzącego Senatu. 3 *b. m.* (S 1 Depatamentu.) Z zaleceniem izby wszelkie Zwierzchności, stosownie do 10 punktu Cesarskiego Ukazu z d. 20 Stycznia 1828 roku, po oddaleniu urzędników im podwładnych od miejsc, s poddaniem ich pod śledztwo lub sąd, za wykroczenia z urzędu, w tymże czasie uwiadomiały Izby Skarbowe na cel wydawania tym urzędnikom połowy pensyi; Sądy zaś kryminalne mają w końcu wyroków swoich oznaczać o uniewinnionych, że im się druga połowa pensyi należy; po zatwierdzeniu zaś właściwym trybem tych wyroków, dawać znać o tém Izbom Skarbowym dla należytego spełnienia; o pozbawieniu zaś zupełném pensyi, uwiadamiać też i Ministerstwo Skarbu. W razie nie wypełnienia tych prawideł, tak władze, które oddały urzędnika pod sąd, jak i sądy kryminalne, same zapłacą pensyą, która urzędnikowi należała się, lecz przez ich niedbałość w swoim czasie wypłaconą mu nie była. Jeżeli zaś oddany pod sąd w przeciągu dwóch lat nie stawi się dla odebrania należnej mu pensyj, utraci do niej prawo i będzie tylko mógł prosić o nię nadal, licząc od tego czasu, kiedy prośbę poda. *(G. S.)*

— Panna *Iszimow*, córka Radzcy Dworu, miała szczęście ofiarować N. Cesarzowi Jmci exemplarz przełożonego przez siebie, z Angielskiego, romansu P. Fenimore-Cooper, pod tytułem *Czerwony Korsarz* (The Red Rover) i otrzymać w darze od N. Pana naszyjnik brylantowy.

— N. Cesarzowa Jmć przyjąwszy łaskawie złożony przez P. Ministra Oświecenia exemplarz romansu P. *Łażecznikow* pod tytułem *Ostatni Paź* (послѣдній новикъ) raczyła udarować autora kosztownym pierścieniem brylantowym.

— W dniach 21, 22 i 23 odbyły się publiczne examina panien wychowujących się w instytucie zgromadzenia panien szlacheckiego rodu (Смольный монастырь) w Petersburgu. W skutek tych examinów, wypuszczono 108 córek szlachty i 151 mieszczek. 26 Lutego sama Najjaśniejsza Pani raczyła rozdawać nagrody odznaczającym się wychowanicom.

— Departament Oświecenia podaje do powszechnej wiadomości, że archiwum funduszu edukacyjnego, który się przedtém znajdował w Wilnie, został z Najwyższego roskazu przeniesionym do Petersburga, i że przeto wszelkie władze krajowe i osoby prywatne, w interesach tego archiwum tyczących się, powinny się udawać wprost do Departamentu Oświecenia.

— Do 2 oddziału 3 Departamentu Rządz. Senatu; weszły (w liczbe innych) następne sprawy appelacyjne: 1) Radcy hon. *Michałowskiego*, z hrab. *Działyńską* o kontrakcie na dobra Chilczę — 2) Obyw. *Kruszewskiej* z Rotmistrzem b. wojsk polskich *Żukowskim* o 3.000 czerw. zł.—3) Jejże, s tymże, o 3,000 czerw. zł. — 4) O spornych należnościach między dobrami jen. *Uwarow* i wsią od byłego starostwa Romanowskiego, Żydowcami, będącą teraz w prywatném władaniu —5) O pozostałych po Kanoniku *Trębickim* majątku i kapitałach, które były w rozrządzeniu Ziemskiego Sprawnika powiatu Skwirskiego *Dunajewskiego*, zastępcy Strapczego powiatowego *Pietrowa*, Dziekana *Ossolińskiego* i Deputata od duchowieństwa *Konopackiego*—6) O zapisie zeszłego xiędza Kazim. *Kopczyńskiego* 500,000 złotych na fundusz Rzymsko-Katolickiej Kollegiaty Kijowskiej, zaprzeczanym przez krewnych jego obyw. *Kopczyńskich*.—7) Obyw. Antoniego *Sobańskiego* s popem wsi Żydowiec *Chlebkiewiczem* o uroczyska Cerkiewne — 8) O odebraniu przez rząd dóbr hrabini *Branickiej* ziemi należącej do Cerkwi we wsi Olszanicy — 9) O odebraniu przez Rząd dóbr hr. Alexandra *Potockiego* lasu, należącego do cerkwi we wsi Tońskiém — 10) O wycięciu przez rząd dóbr jenerała *Witta* lasu, należącego do cerkwi wsi Papużyniec — 11) O zaborze i zamianie przez obyw. *Iwanowskiego* gruntów i innych przynależności cerkwi *Kiczcharowskiej*—12) O szkodach poniesionych przez klasztor Moszkohorski Wozniesieński, s powodu zaboru przez Rządzcę dóbr xiężny Golicyn, *Sowieckiego*, gruntów do tego klasztoru należących—13) O prawie własności na futor szlachcica *Zielińskiego*, położony między wsiami skarbowemi i o przedaży w nim wódki ze szkodą dzierżawy trunkowej — 14) O wziętych przez ob. *Frankowskiego* od swoich włościan *Matwiejczuków* 900 rub. srebr. które były zapisane na cel naprawienia cerkwi Samgorodzkiej.—15) O niedostarczeniu przez ob. *Gojżewskiego* 1000 korcy owsa, zakontraktowanych u niego przez kommisyoniera *Spirydonow*. — 16) O gruntach zabranych przez hr. *Potockiego* od cerkwi we wsi Siestrynowce — 17) Starozakonnego *Rozenfelda* ze szlachcicem *Znamirowskim* o 337 rub. srebr. *(Ogł. Sen.)*

— Zwierzchność *Szpitalu N. Panny, wszystkich Strapionych Matki*, (Всѣхъ Скорбящихъ) to jest domu wyryatów, o siedm wiorst od Petersburga położonego, ogłosiła zdanie sprawy tego zakładu z roku 1832, s którego dają się widzieć następne wypadki. Po 1 Stycznia 1832 było chorych 112; (54 mężczyzn i 59 kobiet) w ciągu

roku przyjęto 172; (114 m. 58 kob.) wypuszczono 118; (81 m. 37 kob.) umarło 44, (25 m. 21 k.) po 1 Stycznia 1833 pozostało 123 (65 m. 58 kob.)

W ich liczbie było: *mężczyzn:* oficerów wojskowych 5, urzędników cywilnych 51, lekarzy i prowizorów 4, szlachty 9, duchownych 3, nauczycieli 3, Studentów 3, żołnierzy dymissyonowanych 2, artystów i rzemieślników 24, kupców 7, mieszczan 15, służących poddanych 25, włościan 10, wolnych 3, więźniów 2, ludzi niewiadomego stanu 3; *s tych:* żonatych 65, bezżennych 100, wdowców 3. *Kobiet* zamężnych różnych stanów 45, panien 40, wdów 20, dziewek służących poddanych 10, niewiadomego stanu 2.

Pod względem wieku: waryatów od 10 do 15 lat: 3, (mężczyzn); od 15—20: 10, (6 m. 4 k.) od 20—25: 31; (21 m. 10 k.) od 25—30: 57, (29 m. 28 k.) od 30—35: 74, (45 m. 29 k.) od 35—40: 36, (20 m. 16 k.) od 40—45: 20, (12 m. 8 k.) od 45—50: 19, (11 m. 8 k.) od 50—55: 10, (6 m. 4 k.) od 55—60: 6, (3 m. 3 k.) od 60—70: 10, (7 m. 3 k.) od 70—80: 5, (2 m. 3 k.)

S téj liczby było chorych: na pomieszanie (dementia) 76, (46 m. 30 k.) szaleństwo, (mania) 69, (40 m. 20 k.) melancholią (melancholia) 80, (48 m. 32 k.) ogłupienie (fatuitas) 54, (32 m. 22 k.) niemających symptomatów choroby 6, (2 m. 4 k.)

Przyczyny waryacyi, podług których dzielą się 172 chorzy, przyjęci w 1832*m* roku, są następne: usposobienie fizyczne s przyrodzenia, z jawnemi lub ukrytemi chorobami, jakoto: zapalenie mózgu, choroby brzuchowe, wielka choroba, hysteryka, paraliż, nieforemna budowa czaszki it. p. 65, (42 mężczyzn, 23 kobiety); usposobienie moralne wypływające s charakteru 9, (5 m. 4 k.); pijaństwo i rospusta 30, (28 m. 2 k.); nieszczęście, ubóstwo, troski i t. p. 13, (6 m. 7 k.); nieszczęśliwe pożycie małżeńskie, zazdrość 8, (2 m. 6 k.); obrażona miłość własna 3, (mężczyzn); skutki połogów 3, starość zdzieciniała (1 mężczyzna); przyczyny 40 chorych niewiadome.

— Do Petersburga przyjechali: 5 b. m. z Moskwy Jen.-major orszaku J. C. M. hr. *Tołstoj;* z Nowgorodu Jen.-adj. *Depreradowicz;* s 1*go* okręgu żołnierzy rolników Jen.-por. *Knorring;*—6*go* z Elisawetgradu, Naczelnik osad wojennych w gub. Chersońskiej i Ekaterynosławskiej Jen.-por. *Kabłukow;*—8*go*, z Wiłkomierza, obywatel pow. Wileńskiego *Hryniewicz.* Wyjechali: 5*go*, do Moskwy, liczący się przy Heroldyi Rz. R. St. *Prożewski;* do Stanicy, R. R. St. *Jermołajew;*— 8*go*, do Starey Rusy, Jen.-major *Manderstern.* *(G. P.)*

Kercz 15 *Lutego.* Przy roskopywaniu w przeszłym roku znajdujących się w okolicach tutejszego miasta kurhanów, znaleziono rzadkie zabytki odległej starożytności: dwa przepyszne grobowce; s których jeden odkryty w kurhanie nazwanym *złotym*, odznacza się swym ogromem, drugi zaś nader pięknėm malowidłem, wnętrze jego zdobiącém. Poszukiwania te czynione były w obec miejscowej Zwierzchności i przez nie rozwiązane zostało starożytne podanie, między mieszkańcami powszechne, o wielkich skarbach zagrzebanych we wspomnionych wzgórzach; wprawdzie żadnych skarbów nie znaleziono, lecz wyraźne odkryto ślady, że grobowce były już dawniej zwiedzane, i że wtenczas kosztowności, jakie się mogły znajdować, podług wszelkiego podobieństwa, musiały być zabrane.

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 5 *Marca.* W izbie niższej rosprawy względem pierwszego odczytania bilu o przytłumieniu rozruchów w Irlandyi dotąd się jeszcze ciągną. 1 b. m. lord Ruthven wniosł ażeby rosprawy te odroczono; lecz oparł się temu lord Althorp, i po zebraniu głosów okazało się za odroczeniem 68; przeciw niemu 466 głosów, t. j. większość 398 głosów na stronę ministrów. 4*go* i 5*go*, toczyły się jeszcze też same rosprawy, i w czasie odjazdu poczty zabrał był głos P. O'Connell. Nader rzadko zdarzają się przypadki, ażeby, przy pierwszem odczytaniu jakiego bilu, rosprawy ciągnęły się tak długo.

— Donoszą z Dublinu że uczyniona przez ochotników irlandskich odezwa do duchowieństwa i mieszkańców wsi, poczyna już skutecznie działać, i zbierają się liczne zgromadzenia dla układania próśb przeciw zamierzanym przez rząd środkom. Przygotowania czynione w hrabstwie Wexford, każą się spodziewać, iż jedno to hrabstwo wygotuje ze 40 próśb. Tenże ruch daje się postrzegać w Drogheda, Barlow, Clonmel i Waterford. Jeśli i samo duchowieństwo uczęstniczyć pocznie w tych obrotach, wypadek może być smutniejszym jeszcze niżeli spodziewać się można.

— *Globe* zawiera co następuje: «Pułkownik Campbell wyprawiony został przez rząd nasz do Alexandryi. Chociaż bowiem Mehemet zgadza się już na pokoj z Sułtanem, atoli warunki jego nie są jeszcze określone, i P. Campbell przybędzie do Alexandryi dość wcześnie ażeby mógł wspierać usiłowania naszego Konsula i posłów innych mocarstw, w skłonieniu paszy do przyjęcia warunków, któreby stały pokoj na przyszłość zapewniły.»

— Standard ogłasza prospekt nowej pożyczki 40 milijonów franków dla Don Miguela, u PP. Gower i komp. w Londynie, tudzież Jauge i komp. w Paryżu. Cała pożyczka 40,000,000 rozdzieloną zostanie na 40,000 obligacyj po 1,000 fr., przynoszących każda po 5% procentów. Ma ona być podzieloną i spłaconą w 32 seryach każda po 1,250 obligacyj. Jedna serya corocznie ciągniętą będzie w Paryżu 1 Sierpnia i wypłaconą natychmiast zostanie 1*go* następującego Września. Wypłata procentów odbywać się będzie co 6 miesięcy, a kapitał z wyciągniętych seryj wydawanym zostanie według woli właścicieli obligacyj, bądź w Londynie, bądź w Paryżu, 1*go* Marca i 1*go* Września każdego roku. Na zabeśpieczenie pożyczki rząd portugalski przeznacza szczególniej dochod z dziesięcin i podatku wojskowego miast Lizbony i Oporto, na przypadek zaś potrzeby opisuje ewikcyą i na całem Królestwie.

— Dzienniki z Ameryki północnej dochodzą 9 Lutego, lecz nie zawierają żadnych wiadomości większej wagi, jakichby się spodziewać można. Spory pomiędzy Karoliną południową a resztą Stanów-Zjednoczonych, zawsze zostają jeszcze na jednej stopie, i toczące się w téj mierze rosprawy, przeciągną się może do samego końca sessyi, nie doprowadziwszy do żadnego stanowczego skutku. Stany północne i wschodnie ciągle przysyłają na kongres odezwy przeciw wszelkim znaczniejszym zmianom w dzisiejszym systemacie poborów celnych; stany zaś południowe, przeciwnie, nie przestają nastawać o ich zniesienie, albo o znaczną przynajmniej modyfikacyą. Tymczasem Jenerałowi Jack-

son poruczono załatwiać te spory ile to będzie w jego możności. Gdy zaś zbliża się już wybór nowego prezydenta, pytanie takowe przełożoném zostanie na uwagę całemu zarazem północno-amerykańskiemu, narodowi; i, nigdy ważniejsze pytanie, w ciągu krótkiego stanu jego niepodległości ważniejszém dla powszechnego dobra nie było.

Paryż 7 *Marca*. Postanowieniem Królewskiem z d. 6 b. m. P. Baude wydalony został z Rady stanu; z roskazu zaś ministra oświecenia tejże daty P. Dubois przestał sprawować obowiązek jeneralnego inspektora oświecenia. Złożenie z urzędu obu tych osób sprawiło znaczne wrażenie w izbie deputowanych, gdyż jest skutkiem żywego interesu, z jakim dwaj ci deputowani wspierali wniosek P. Bousquet, mający na celu nakazanie rewizyi wszystkich płaconych ze skarbu pensyj.

— Podług ostatnich wiadomości z Blaye, Dr. Gintrac oświadczył, iż zdrowie xżny Berry, której piersi zawsze nader były słabemi, może być narażoném na wielkie niebeśpieczeństwo, jeśliby ją dłużej w więzieniu zatrzymywać chciano.

— 3 b. m. po dwudniowych naradach względem najlepszego sposobu ułożenia dokładnej statystyki państwa francuskiego, jeneralna rada rolnictwa wezwała prezydenta swojego xcia Decazes, do mianowania komissyi, którejby rozwiązanie tej trudności poruczoném być mogło. W skutek tego, na członków jej wyznaczeni zostali PP. Lasteyrie, Buch, Mirbel, Thochu, de Drée i Texier, członkowie Instytutu.

— Akademija napisów obrała stałym sekretarzem swoim P. Sylwestra de Sacy, na miejsce zmarłego P. Dacier.

— Sąd d'assises dep. Sexwany skazał 5 b. m. odpowiedzialnego wydawcę *Gazette de France* P. Aubry Foucault na 6 miesięcy więzienia i winę pieniężną 1,000 fr. za obrazę praw królewskich, w jednym artykule p. t. *Logique de la Gazette*. Tegoż dnia, skazał na podobnąż karę i wydawcę *National*, P. Paulin.

— Rada jeneralna Korsyki postanowiła jednomyślnie postawić marmurowy posąg Napoleona, na jednym s placów publicznych miasta Ajaccio.

— Miasto Bordeaux zamierza podobnież uczcić przez posągi marmurowe na jedném ze swoich miejsc spacerowych, pamięć dwóch wielkich pisarzy urodzonych w tém mieście: Montaigne i Montesquieu.

— Piszą z wyspy Bourbon pod d. 17 Listopada z. r. «Wczora, nowy nasz rządca, admirał Cuvellier, przyjmował czterech posłów Królowej Madagaskaru. Miedziany kolor twarzy tych dyplomatów, ich stare i wytarte szaty, i dziwaczny orszak rozweseliły całe nasze miasto, w którém zresztą nie wiele mamy przedmiotów do śmiechu. Przyjęci oni zostali z największemi honorami wojskowemi, i przeprowadzano ich do sali rządowej z eskortą 50 ludzi, mających dobosza na czele, co się im nadzwyczaj podobało. Zdaje się, iż s całego przyjęcia niezmiernie są zadowoleni, i spodziewamy się wkrótce traktatu z Madagaskarem i odnowienia s państwem tém związków handlowych, których przerwanie w czasie ostatniej wojny nader było dla kraju naszego szkodliwém.

Konstantynopol 7 *Lutego*. 13 (25) Lutego wielki admirał Tahir pasza, udał się uroczyście na odwiedzenie kontradmirała rossyjskiego Łazarew. Opatrzywszy cały okręt i przyznawszy wszystkim szczegółom służby okrętowej największe pochwały, Tahir pasza zaprosił też go ze swojej strony na zwiedzenie admiralicyi ottomańskiej.

— 14 (26) Kontr-admirał rossyjski był u kapudana paszy, który przyjął go z największą uprzejmością. Niemając zadość na tém iż sam służył mu za przewodnika, Tahir pasza prosił jeszcze P. Łazarew o przyjęcie wspaniałej uczty którą dlań przygotować kazał i która trwała aż do nocy. Całe obejście się kapudana paszy odznaczało się największą szczerością i grzecznością. Sam nawet wnosił rozmaite, stosowne do okoliczności toasty.

W kilka dni potém, kontr-admirał Łazarew zwiedzał mennicę, w towarzystwie kilku rossyjskich oficerów. Sułtan chciał i tu dać mu dowód szczególnej przychylności swojej, w sposobie nieznanym dotąd w jego krajach. Odbito bowiem w obecności P. Łazarew złote i srebrne medale na pamiątkę pobytu eskadry rossyjskiej w Bosforze, i ofiarowano tak jemu jako i osobom z jego orszaku.

— Wczora internuncyusz austryacki miał u W. Sułtana posłuchanie na pożegnanie go. Przyjętym był z największemi oznakami poważenia, i otrzymał s powodu odjazdu w darze order sadzony brylantami, podobny temu jaki noszą ministrowie Porty. P. Ottenfels, zamierza wyjechać dopiero po kilku dniach, w celu wrócenia do Wiednia drogą Triestu, na jednej korwecie austryackiej.

— Były W. Wezyr Reschid Pasza wypuszczony został na wolność przez Ibrahima paszę i od kilku dni znajduje się już w tutejszej stolicy; tymczasowo roskazano mu mieszkać we własném domu wiejskim.

Haga 9 *Marca*. Zdanie Komitetu tajnego wtóréj izby reprezentantów względem utwierdzenia postępowania rządu w polityce zagranicznej, przyjętém zostało jednomyślnie na na posiedzeniu tejże izby 7 b. m.

— Roboty około warowni i twierdz położonych po nad Skaldą czynnie się ciągną. Zapewniają iż Flandrya Zelandska otrzyma także znaczną ilość nowego wojska.

— *Staats Courant* ogłasza wiadomość o liczbie ludzi umarłych s cholery we wszystkich prowincyach Królestwa Hollenderskiego. Od początku zjawienia się tej choroby, aż do zupełnego ustania w 232 miastach i gminach liczących 1,072,186 ludności, zachorowało na nię 13,880, s których 6,614 umarło a 7,266 wyzdrowiało. *(J. S. P.)*

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Allgemeine Zeitung z d. 2 Marca ogłasza artykuł następujący:

«Zmienność opinij niektórych gazet zagranicznych przechodzi wszystko co w tej mierze wyobrazić sobie można. Te same gazety, które, w 1828, winszowały hrabi Diebitsch przejścia przez Bałkany i zachęcały go do zdobycia samego Konstantynopola, okazują dziś największą troskliwość o dobro Porty Ottomańskiej. Niepojęta dla nich polityka Rossyi budzi w nich ciągłą niespokojność; a przecież, taż sama polityka więcej odpowiada ich teraźniejszym myślom, aniżeli w czasie przejścia wojsk rossyjskich za Bałkany: gdy wspaniałomyślność Cesarza Mikołaja, będąc przedmiotem najbardziej gorzkich wyrzutów, uważaną była za jedno z największych uchybień w polityce. Poselstwo jenerała Murawijew, zdaniem gazet paryskich, zagraża równowadze europejskiej; a przecież są to też same gazety, które, rokując w 1828 upadek państwa Ottomańskiego, przewidują dziś w spokojnej missyi

do Alexandryi wcielenie Państwa tego do Rossyi, albo przynajmniej cóś temu podobnego. Tak uderzająca sprzeczność nie jest wszakże owocem trafu; jest to płód dobrze obmyślonej rachuby, mającej na celu ciągłe wprowadzanie w błąd opinii publicznej i utrzymywanie jej pod najsurowszym despotyzmem tak nazwanej wolności druku. — Nikomu nie może ujść z uwagi, że, gdyby gabinet Petersburski pragnął rozszerzenia granic Rossyi i ugruntowania się za Bałkanami, nie omieszkałby korzystać s chwili, w której siła oręża mogła była wymódz na Sułtanie wszelkie ofiary, i w której wszystkie opinije łączyły się w zdaniu: że Europa nie powinna dłużej cierpieć w swém łonie państwa Ottomańskiego. Umiarkowane zachowanie się względem Porty Cesarza Mikołaja, jego zapomnienie o własnym interesie od czasu pokoju Andrynopolskiego, było niepojętém dla tych, którzy, będc sami niezdolnemi do żadnego umiarkowania i sądząc o wszystkiem z własnych uczuć i z własnego sposobu widzenia, najpiękniejszych nawet czynów nie mogą przypisać źrodłom czystej moralności. Dzisia, podobnie jak w 1813 i 1814 gabinet Petersburski ma podobnież na widoku same tylko dobro powszechne; nie korzysta s krytycznego stanu Porty dla jej zawojowania, owszem stara się ustalić jej wpływ w teraźniejszych okolicznościach, przez prawdziwie głęboką politykę, stawając w obronie praw i porządku. — Gdy Sułtan, uniesiony niepojętém zaślepieniem, chciał był uniknąć uroczyście zawartych zobowiązań, słuszna było iżby odniosł karę za fałszywą swoję politykę, opartą na samych tylko uprzedzeniach; sam wywołał wojnę, która nań runęła: wszystkie też jej niebespieczeństwa razem mu groziły i sam też byłby znieść musiał wszystkie ich skutki, jeśliby pokoj Andrynopolski, zawarty w myśl gazeciarzy francuskich, bardziej był dla Porty uciążliwym. Wszakże nie tak się stało; owszem, Dywan prędko się przeświadczył iż go nie czekały żadne hańbiące, niepodobne do wykonania warunki; iż nie chciano używać prawa odwetu, i że naród rossyjski wspaniałomyślnością odpłacał nienawiść, którą podsycano przeciw niemu s prawdziwie fanatycznym zapałem. Od chwili kiedy kroki nieprzyjacielskie ustały i kiedy prawa Rossyi zostały zabespieczonemi, Porta szczerze tylko winszowała sobie przyjacielskich chęci tego mocarstwa, które, nie ograniczając się płonnemi słowy, miały w trudnych okolicznościach w jakich Porta znalazła się, zostać potwierdzonemi w najuroczystszym sposobie. — Lepiej znając własne położenie aniżeli francuscy publicyści, Porta jest przekonaną o szczerości oświadczeń rossyjskiego dworu, w usiłowaniach jego, mających na celu, nie zamiar zdobyczy jaki w nich inni upatrują, lecz samą tylko chęć najczystszą i najbezzyskowniejszą uczynienia jej przysługi. Jakkolwiek wyższa nauka polityki mało jest jeszcze w Konstantynopolu rozwiniętą, dopięto tego przynajmniej stopnia, iż każdy tam widzi że wspierać to, cobyśmy chcieli poźniej obalić, byłoby to rozmijać się z najpierwszemi zasadami polityki.

«Jeśliby zresztą jaki rząd, rossyjskiemu podobny, jak utrzymują niektórzy dziennikarze francuscy, chciał podać rękę Porcie w oddalonej myśli osłabienia jej potém, lub zupełnego zniszczenia, podobne rachuby małoby nawet zgodnémi były ze zdrowym rozsądkiem. Budowa europejskiego systematu wymaga koniecznie zachowania państwa Ottomańskiego; nie mogłoby ono zostać rosprzężonem bez pociągnienia za sobą ogromnych przewrotów, niebespiecznych dla dobra powszechnego, a korzystnych dla samych tylko wichrzycieli. Konieczna więc podać rękę Sułtanowi, a nawet, w razie potrzeby, wejść za niego w szranki. Jeśliby rząd dał się uprowadzić w kierunku przeciwnym, jeśliby Porta została opuszczoną, lub, co większa, w dzisiejszym niebespieczeństwie zdradzoną, postępowanie takie nie byłoby ani pożyteczném, ani uczciwém i przyczyniłoby się znacznie do wzruszenia powszechnego pokoju. Widząc rzeczy s tego stanowiska, i zajęty żądzą ażeby jego przyjacielskie stosunki s Portą nie ograniczały się na samych płonnych życzeniach, gabinet Petersburski wdał się do spraw Wschodu. Wszelkie kuszenia się rospasanej wolności druku o obłąkanie opinii publicznej, zostaną zbite przez same fakta; i ci, którzyby chcieli widzieć w Europie nowe zatargi i przepowiedzieć Porcie zdradliwe zamiary Rossyi, okrutnie się w nadziejach swoich zawiodą.»

— Głos, który znany Adwokat francuski Berryer miał w sądzie d'assises Departamentu Sekwany, stając w obronie dziennika Gazette de France, w sprawie o ostatnie dziełko P. Chateaubriand pod tytułem: *memoriał do xżny Berry*, zgodnie poczytuje się we Francyi za jeden z najpiękniejszych wzorów społecznego krasomostwa.

— Skuteczność sposobu gaszenia pożarów sieczką, o którym, donieślismy w jednym z ostatnich numerów Tygodnika, nowemi doświadczeniami zupełnie sprawdzoną została. Do wora napełnionego sieczką włożono pewną ilość prochu; worek zawinięto w słomę i podpalono. Ogień, doszedłszy do sieczki, zgasł natychmiast i nietylko proch się nie zapalił, lecz worka nawet ogień bynajmniej nie uszkodził. Podług poźniejszych doświadczeń, gasząc pożar, trzeba się starać aby sieczka rzucana była na płomień z jak największą mocą. Po zgaszeniu ognia, sieczka może być zebraną i służyć do dalszego użycia.

— Pułkownik Varnhagen w Brezylii uczynił ważne odkrycie służące do powiększenia mocy prochu strzelińczego. Mieszając proch z równą częścią piłowin drzewnych, najlepiej drzewa miękkiego, siła jego, jak się przy rozsadzaniu skał przekonano, we trojnasób prawie się pomnaża.

— Kapitan *Gallam* przysłał towarzystwu Zoologicznemu w Londynie, rysunek szczególnego rodzaju *świń dwunożnych*, mających tylko dwie przednie łapy, które, podług godnych wiary świadectw, od trzech już pokoleń znane są w Indyi. Lord Stanley, prezydent towarzystwa przysłał mu jedyny dotąd znany exemplarz rzadkiego ptaka, odkrytego przez P. Shaw i nazwanego *Apteryx australis*. Ma on tylko nasady skrzydeł, opatrzone na końcu pazurami: nogi jego krótkie a grube, zakończone są długiemi i ostremi szponami, a pióra podobne są do piór kazuara. Dziob długi jak u Ibisa, nozdrza mniejsze, u samej nasady. Nie wiadomo czém się ten ptak żywi; ojczyzną jego jest Nowa Zelandya.

— Dr. Strahl, w Prusiech, zaleca *Ammonium carbonicum* za najpewniejsze lekarstwo (specificum) na wszystkie febry, we wszystkich ich rodzajach i peryodach. Lekarstwa tego poczęto naprzód używać w Ameryce, i Dr. Strahl zapewnia, że i sam doświadczał go z największym skutkiem.

— Wiktor Hugo przedał znowu jednemu z teatrów paryskich nową swą tragedyą p. t. «Dzień jeden w Ferrarze», której treść wzięta jest z życia Tassa.

— W Jndyach wschodnich ubogi jeden rolnik znalazł niedawno dyament ważący przeszło 11 rupij, a tém samém największy ze wszystkich dotąd znanych. Lecz nie wiedząc o wartości znalezionego przez się klejnotu, s ciekawości, rozbił go siekierą na sztuk kilka. Jedna znich waży 7 rupij, i cenioną jest na 1,500,000 talarów (około 9,000,000 zł. p.), a i ta podobno największą jeszcze będzie ze znanych dyamentów.

— We Francyi, w Departamencie Isère, zdarzył się szczególny przypadek, dowodzący jak daleko w niektórych razach, moc żywotna człowieka zupełnie pozbawionego pokarmu, rościągać się może. Syn jednego wieśniaka nagle był zniknął; po kilkodniowych poszukiwaniach stracono nadzieję znalezienia; *w dziewięć dni* dopiero odkryto iż wpadł był do jamy, skąd ani się wydostać, ani głosu podać nie mógł; wyciągnięto go żywego i zdrowego.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Petersburg $\frac{1}{2}\frac{3}{5}$ Marca.

— Za roskazem N. Cesarza Jmci posada Wice-Konsula w Palermie została zniesioną i dotychczasowy Wice-Konsul tameczny Radzca hon. *Lascari* przeniesiony do Barletty w stopniu Konsula.

Krótkie zdanie sprawy Departamentu Rękodzielni i Handlu krajowego z r. 1832.

Pobudzona przez środki rządowe działalność i zamiłowanie pracy, daje się widzieć w wydziale rękodzieł i fabryk przez coroczne przybywanie liczby zakładów tego rodzaju i pomnożoną ilość robotników. — W r. 1832 przybyło nowych zakładów 149; majstrów i robotników 10,465. — W przeciągu ostatnich 4 lat, to jest od r. 1826 nowych zakładów przybyło 477, majstrów i robotników 54,810.—W r. 1831 liczyło się w całem Państwie wszystkich zakładów rękodzielnych, oprócz należących do Departamentu Górniczego, 5,799, w nich majstrów i robotników 264,358.—W tymże, albo jeszcze w wyższym stopniu, pomnaża się liczba warstatów tkackich i nabojkowych, zajętych wyrobami bawełnicznemi, we wsiach gubernij Wielkorossyjskich.—Agent Ministerstwa Skarbu od Departamentu Rękodzieł i Handlu, w Paryżu, i stali korespondenci w Berlinie, Wiedniu, Dreźnie i Hamburgu, dostarczali w ciągu roku, nowych o biegu tamecznego przemysłu wiadomości, służących tak dla pożytku fabrykantów Rossyjskich, jako też dla udzielania ich publiczności w dzienniku Rękodzieł i handlu. — W Syberyi Zachodniej, założone zostało towarzystwo poprawnego chowu owiec. — Towarzystwo chowu owiec w gubernijach zachodnich nadmorskich i owczarnie tameczne rozkrzewiają tę ważną gałęź gospodarskiego przemysłu.—W Petersburgu, Moskwie i Smoleńsku założono fabryki wyrobów z wełny czesanej.—Wydane zostały prawidła dla fabrykantów, i majstrów, żądających przenieść się s Królestwa Polskiego do Gub. rossyjskich i użyczono im różnych korzyści; interesa kompanii Rossyjsko-Amerykańskiej szły pomyślnie i w r. 1832 został rozdzielony zysk, otrzymany w latach 1830 i 1831, po 120 r. na akcyą. — Obróty handlowe na trzech głównych jarmarkach: Niżegorodzkim, Irbitskim i Korennym, przeszły ogromem działań oba lata przeszłe. — W środkowej hordzie kirgiskiej został zaprowadzony stały jarmark.

Lekarstwo na odęcie bydląt. Karm zielony sprawia częstokroć odęcie wołom, owcom i koniom. Jest to skutek sfermentowania się tego pokarmu w żołądku. Zgon jest zwyczajnym jéj następstwem. Znany francuski chemik, Thénard, badając przyczynę tej choroby, odkrył na nią łatwe i skuteczne lekarstwo. Należy tylko rospuścić łyżkę ammoniaku w wodzie i wlać natychmiast do gardła bydlęciu, a prawie zawsze w przeciągu godziny bydlę zostaje uleczoném.

— Od niejakiego czasu piwowarowie Paryscy zaczęli używać do warzenia piwa, zamiast jęczmienia lub orkiszu, mąki kartoflowej, albo prosto startej kartofli. Można wierzyć, że zysk ich przez to się pomnożył; lecz zapewniają przytém, że smak tego piwa jest przyjemniejszy od jęczmiennego, że jest od niego posilniejsze i że konsumenci chętniej je biorą. *(J. des con. ut.)*

KURS WEXLOWY i PIENIĘŻNY.

Petersburg $\frac{10}{22}$ Marca.

Na Londyn	na	3 m.	pens	$10\frac{31}{64}$.
— Amsterdam . . .	—	65	d. censów	$52\frac{3}{8}$.
— — — — . . .	—	3 m.	—	—
— Hamburg	—	65	d. sz. bko.	$9\frac{9}{16}$.
— ——	—	3 m.	—	$9\frac{19}{32}$.
— Paryż	—	70	d. cent.	
— ——	—	3 m.	—	$111\frac{1}{2}$.
Dukat nowy.		10	r. 70	k.
Rubel złoty		3	— 76	—
—— srebrny.		3	— 62	—

Londyn 7 Marca. $3\frac{0}{0}$ Kons. $83\frac{3}{8}$; Ross. $103\frac{5}{8}$.

Paryż 9 Marca. $5\frac{0}{0}$ renty 102 fran. 50 cent.; $3\frac{0}{0}$ 79 fr. *(G. H. P. R. G.)*

Sprostowanie błędu.

W numerze poprzedzającym Tygodnika, na stronicy 1, w słupie 1, *zamiast* powiatu Czehryńskiego, *czytaj* powiatu Czerkaskiego.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 13-го Марта, 1833. *Ценсоръ Павелъ Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.